

GŁOS

TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko
 Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legionów 2, tel. 55. Narutowicza 19, tel. 88

PRENUMERATA 4 ZŁ. MIESIĘCZ-
 NE WRAZ Z DOSTAWĄ DO DO-
 MU LUB PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ

Konto P. K. O. Nr. 63042

Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetry jednoszpaltowy na
 1-ej stronie groszy 60, w tekście złoty 1,
 za tekstem gr. 40. Drobne za wyraz 10 gr.
 Od cen powyższych żadnych ustępstw
 nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje
 od godz. 9-ej do 10-ej rano,
 Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja
 nie zwraca.

Zwołanie sesji budżetowej Sejmu i Senatu na 31 b. m.

Wczoraj w południe przyjechał do Sejmu sekretarz Prezydium Rady Ministrów, por. Zaćwilichowski i przywodził zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej zwołujące zwyczajną sesję budżetową Sejmu i Senatu na dzień 31-go października.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Sejmu na sesję zwyczajną, brzmi jak następuje:

„Na podstawie art. 25 Konstytucji zwołuję Sejm do miasta stołecznego Warszawy na sesję zwyczajną od dn. 31 października 1927 r.

Warszawa, dn. 21 października 1927.
 Prezydent Rzeczypospolitej
 (—) I. Mościcki.
 Prezes Rady Ministrów
 (—) J. Piłsudski.

Podobnie brzmi zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Senatu na sesję zwyczajną: „Na podstawie art. 37 Konstytucji zwołuję Senat do miasta stoł. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1927 r.

Warszawa, dn. 21 października 1927.
 Prezydent Rzeczypospolitej
 (—) I. Mościcki.
 Prezes Rady Ministrów
 (—) J. Piłsudski.

Warszawa, 25-10. (AW). Termin zwołania pierwszego posiedzenia Sejmu ze względu na charakter obecnej sesji jako przedewszystkiem budżetowej, uzależniony jest ściśle od terminu wniesienia przez rząd ustawy

skarbowej i załączonego do niej zestawienia budżetowego. Natomiast przy zwołaniu pierwszego posiedzenia senatu wyłoni się według opinii kół parlamentarnych sprawa porządku dziennego tego posiedzenia. Przy puszczeniu, iż w związku z faktem zamknięcia sesji Senatu która nastąpiła w czasie posiedzenia w lipcu rb. powstała nie ze względów formalnych kwestja wysunięcia na porządek dzienny pierwszego posiedzenia Senatu sprawa będącej w toku obrad w chwili zamknięcia tj. samorozwiązalności izb. Wyłonić się zatem może ciekawa sytuacja, gdyż sprawa samorozwiązalności przestała być aktualną wobec kilkатыgodniowego istnienia parlamentu.

Warszawa, 25-10. (AW). W związku ze zwołaniem przez rząd zwyczajnej sesji budżetowej Sejmu i Senatu z dniem 31 października rb. w kołach prawicowych uważają, iż nawet przy nader intensywnym tempie pracy i pominięciu wszelkich trudności zewnętrznych Sejm nie będzie w stanie załatwić budżetu do dnia wygaśnięcia swych funkcji według konstytucji, tj. 28 listopada br. Niezależnie od powyższego aby Sejm mógł w myśl konstytucji rozpocząć swe prace nad budżetem z dniem 31 października preliminarz budżetowy powinien być złożony do druku conajmniej na 3 dni naprzód, tj. 28 bm. tak iż całkowitego i ostatecznego przygotowania budżetu w rękopisie przez rząd oczekiwać należy w ciągu najbliższych dni.

Litwa przygotowuje napady na Polskę.

Wilno, 25-10. Do Wilna nadeszła wiadomość o ostatnich posunięciach rządu litewskiego w stosunku do Polski. Na całym pograniczu polskim z polecenia władz centralnych utworzono szereg band dywersyjnych, wzorowanych na dywersyjnych bandach

sowieckich. Organizacje te mają u rządzących wypadki na teren polski.

Sztab północnej grupy wypadowej znajduje się w Koszdarach a południowej w Olicie. Do szeregów tych organizacji, rząd przyjmuje szaulisów znających dobrze teren polski.

Powstanie w Albanji.

Paryż, 25-10. W Albanji wybuchło ponownie powstanie. Poranna prasa paryska wyraża obawę, że wypadki mogą spowodować interwencję Włoch na rzecz obecnego prezydenta Albanji. Już wczoraj rozeszły się pogłoski, że Albanja zwróciła się do Włoch o zbrojną pomoc. Pogłoski te jednak dotychczas nie potwierdziły

się. „Populaire” pisze: „W razie interwencji Włoch powstaje poważne niebezpieczeństwo. Co uczyni w takim wypadku Jugosławja? Każdy konflikt na Bałkanach nawet o najbardziej lokalnym charakterze grozi niebezpieczeństwem rozszerzenia się na całe Bałkany.

Znowu krwawe walki na Bałkanach.

Białogród, 25-10. „Polityka” donosi o nowych napadach band bułgarskich komitadży na wioskę Graskotia, położonej o 10 km. od Zajecar. Po godzinnej walce karabinowej została banda macedońska odrzucona.

Równocześnie został dokonany wczoraj nowy zamach na skład amunicji pod Pozarewaczem. Straż wojskowa zaalarmowała sąsiednie stráže tak, że razem odrzucono atakujących bandytów.

Rokowania polsko-niemieckie.

Gdańsk, 24-10. Z Berlina donoszą, że sprawa wznowienia polsko-niemieckich rokowań handlowych będzie przedmiotem obrad gabinetu Rzeszy już w najbliższych dniach. Na posiedzeniu tem. gabinet ustalił urzędowe wytyczne, w myśl których mają być prowadzone rokowania. Praw

dopodobnie omówiona także będzie sprawa składu delegacji niemieckiej, a przedewszystkiem powzięta decyzja, co do osoby przewodniczącego delegacji, Levaída, przez radcę ministerjalnego dr. Posse, który prowaodził swego czasu rokowania handlowe z Polską.

Wielka afera w Rumunji.

Agitacja ks. Karola doprowadza do represyj rządu.

Bukareszt, 25-10. (AW). Rząd rumuński wydał szeregi energicznych zarządzeń w związku z ujawnioną akcją ks. Karola. Na nadzwyczajnym posiedzeniu rady ministrów rząd postanowił obstarwić wojskiem wszystkie budynki publiczne, celem zapobieżenia jakimkolwiek zamieszkom ze strony opozycji. Przywódcom opozycji zagrożono, iż w razie ujawnienia z ich strony akcji na rzecz ks. Karola zostaną natychmiast aresztowani i oddani pod sąd, w kraju ogłoszony będzie

stan oblężenia. W Bukareszcie panuje dziś zupełny spokój.

Bukareszt, 25-10. (AW). Aresztowany wczoraj w Temeszwarze były sekretarz stanu w rządzie generała Averescu i mąż zaufania ks. Karol „Manoilescu, przewieziony został dziś do więzienia w Bukareszcie. Z papierów przy nim znalezionych, wynika, iż w czasie ostatniego pobytu w Paryżu, prowadził on z ramienia opozycji rokowania z ks. Karolem.

Trzęsienie ziemi na Alasce.

Londyn, 25-10. Na Alasce dało się odczuć silne trzęsienie ziemi. Dotychczas brak szczegółów co do rozmiarów katastrofy i co do wyrządzonych

szkód. Według wiadomości, które już nadeszły, pewnym jest, iż trzęsienie ziemi zniszczyło liczne zabudowania. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

Powstanie w Meksyku.

Meksyk, 24-10. Powstańcy meksykańscy napadli w dniu wczorajszym na wojska rządowe w okolicy Leperla w stanie Vera Cruz, przyczyniając im poważne straty. Wojska rządowe

zmuszone były do opuszczenia zajmowanych pozycji, pozostawiając na polu bitwy znaczną ilość zabitych i rannych. Dowódca wojsk, gen. Aguirres zdołał uciec z życiem.

Dyrektor kopalni saletry ofiarą morderstwa.

Nowy Jork, 25-10. Amerykański konsul, który równocześnie jest dyrektorem kopalni saletry w Cocopilla w Chili został zamordowany. Mor-

derca został aresztowany. Obawiają się z tego powodu zatargu dyplomatycznego pomiędzy Stan. Zjednoczonymi a Chili.

Napad kabyłów na francuski legion.

Paryż, 25-10. Patrol cudzoziemskiego legionu francuskiego w Maroku został napadnięty przez kabyłów, którzy zabili trzech legionistów, a jed-

nego ciężko zranili. Gdy nadchodziła pomoc ze strony francuskiej kabyły uciekli.

znów zatruta rzeka.

Krosno, 25-10. Onegdaj rzeka Jasiołka przybrała kolor biały, a na jej powierzchni zaczęły się ukazywać w dużej ilości martwe ryby różnej wielkości. Okazało się, że tą białą sub-

stancją jest soda z kwasem siarkowym, używana do rafinerji nafty i olejów. Straty w rybołówstwie wynoszą kilka tysięcy kilogramów.

Udaremniony zamach na red. „Polonji” Katowickiej.

Katowice, 25-10. (AW). Nocy ubiegłej aresztowano tu niejakiego Pawła Pietrucha, który niósł paczkę, zawierającą 12 klg. amonitu oraz kil-

ka metrów lontu. Pietruch miał rzekomo dokonać zamachu na redakcję „Polonji” w Katowicach. Dochodzenie w toku.

Krwawe napady bandyckie pod Łodzią.

We wsi Józefonów pod Galkówkiem, w pow. łódzkim, nocy ubiegłej dokonano napadu na rodzinę niejakiego Mielczarka, złożoną z czterech osób. Bandyty, natrafiwszy na opór, użyli broni. Po wymordowaniu całej rodziny i zrabowaniu gotówki zoczyńcy zbiegli. Policja zarządziła natychmiast obławę.

Tejże nocy, na bocznej drodze, łączącej się z szosą Aleksandrowską, w pobliżu wsi Kamieniec, dokonano bestjałskiego napadu rabunkowego, którego ofiarą padli 35-letni Józef Jaskólski, rzeźnik zamieszkały we wsi Cyganka oraz 30-letni Antoni Tomczyk, woźnica, wynajęty przez Jaskólskiego; jechali oni do Pabjanic na jarmark. Jaskólski miał przy sobie 1.200 zł., z tych 700 zł. ukrył przeznaczenie w skarpetce. Napadu dokonano o półtora km. od mieszkania zamordowanego rzeźnika, przy po-

mocy tępych narzędzi, prawdopodobnie okutych kijów. Trupy zaciągnięto do pobliskiej leszczyny, gdzie Jaskólskiego obrabowano z pieniędzy, pozostawiając mu przez nieuwagę, schowane w skarpetce 700 zł.

Gielda.

Warszawa, 25-10. Waluty: Dol. Stanow. Zjedn. 8.88.

Dewizy: Holandia 358.90, Londyn 43.42; Nowy Jork 8.90; Paryż 35.01; Praga 76.41 i pół; Szwajcaria 171.96; Włochy 48.75; Wiedeń 125.85.

Ogólny obrót dewizami mniejszy, niż wczoraj.

Dolar gotówkowy w obrotach pozagieldowych 8.89.

Za rubla złotego chciano płacić 4.74 bez oddawców.

Gram czystego złota 5.9244; 100 złotych w złocie 172.00

Ohydny fałsz niemiecki.

Prasa niemiecka uderzyła w wielki dzwon. W notatkach i artykułach pod sensacyjnymi tytułami: „Prawdziwie chrześcijański ksiądz”, „Polskie pieśni zemsty i nienawiści”, „Polska modlitwa nienawiści” i t. p. ogłoszono, że oto na polskim rynku księgarskim ukazała się broszura pióra polskiego księdza, w której autor nawołuje do wojny! Na dowód wszystkie pisma zgodnie podały jeden jedyny wyjątek, taką oto — „modlitwę nienawiści”:

„Ach, Panie, daj siłę ramionom naszym, celność armatom, wytrzymałość tankom, niewidzialność samolotom, rozlewność i wszechobecność gazom, nadaj im cechy podobne do Twojej miłości świętej! w imię tej miłości, którą miłujesz nas, niech wróg, legnie jak trawa dotknięta kosą Twojej sprawiedliwości, niech ich żony i ziemie staną się bezpłodne, niech dzieci ich pójdą na żebry, a córki na pohańbienie! Niech kule ich i pociski idą na trawę, jak baranki, a nasze jak tygrysy niech wyszarpią z nich serce i krew, i niech nareszcie ślepnie i przestanie nam szkodzić wroga przezorność i złość. Dusza nasza ta sama z przed tysięcy lat, jednakowo nienawidzi wroga i jednakowo mu nie przebaczy. — tak i Ty nie przebaczasz im, ale ich ukaraj, by przestali nam szkodzić nie przeszkadzaj nam, kiedy ich będziemy niszczyli teraz, zawsze i na wieki wieków. Amen”.

Leży właśnie przed nami ta „straszna” broszura. Nosi tytuł „Wojna”, autorem jej jest ks. Feliks Mieszkis (Czerski). Rzadko spotyka się w literaturze pacyfistycznej dzieło, które z taką siłą występowałoby przeciw wojnie. Z każdego słowa wyziera miłość bliźniego i rozpacz na wspomnienie wzajemnego mordowania się narodów, wojennego zdzierania, zatwardziałości serc i sumień, nietolerancji, gruzów i zniszczenia.

Z rozpaczą piętnuje autor pokrywanie okrucieństw wojny imieniem Bożem i znakiem krzyża:

„Krzyżem św. znaczone są wszystkie atrybuty wojny. Odważni i mężni odznaczeni są krzyżem, by odróżnić ich od reszty chrześcijan, co nie mają odwagi lub sposobności do zabijania. Płaszczka rycerskie znaczący się dawniej krzyżami, rękojeście mieczów miały nieraz formę krzyża, na sztandarze buja krzyż, na frontonie gmachu tyranii wypisany cytat z Pisma św. służba sanitarna ma za godło krzyż czerwony, dobroczynna — biały, samoloty — czarny, trujące gazy „fosgen” i „lost” — żółty i niebieski, każdy nowowynaleziony gaz też się znaczy krzyżem!”

A dalej:

„Modlą się ludkowie, leżąc krzyżem, błagając kornie o zwycięstwo, o najgorsze dla wroga, a w najlepszym razie o upamiętanie, nie swoje oczywiście, lecz wroga, by przestał nas zabijać i dał się zarżnąć ku chwale Bożej”.

Autor zwraca się do swego ludu: „Ludu mój, cóżżeś uczynił z Bogiem swoim. Twój antropomorfizm zaszedł cokolwiek za daleko. Przy-

pisales Mu swoje cechy, przestałeś odróżniać Boga od Marsa. Nie rozumiem i nie zrozumiesz nigdy, że prowadzisz wojny sam i na własną odpowiedzialność, bez Boga, bez sumienia i bez odpowiedzialności, że Bóg nie chce i nie może Ci pomóc, nie może mimo całej swej wszechmocy, jak nie może Ciebie nawrócić, byś przestał nienawidzić i zaczął słuchać Jego głosu”. Autor wzywa dalej do zaniechania wojen, wyszydza

wojny i wiodące do niej ludzkie ambicje i namiętności.

Oto kilka drobnych wyjątków z dziełka ks. Mieszkisa. Gdzież tu apoteoza nienawiści i nawoływanie do wojny? Nieuczciwy korespondent pism niemieckich świadomie sfalszował treść broszury, wkładając w usta autora pełną nienawiści modlitwę. Dodać trzeba, że złośliwy ten fałsz pierwszy podał zagraniczny szwajcarski „Posener Tageblatt”.

Anglja a sprawa odwołania Rakowskiego z Paryża.

(Korespondencja własna «Głosu Trybunalskiego»).

Moskwa. Były przedstawiciel sowietów we Francji, Rakowski, złożył rządowi sowieckiemu niezwłocznie po swym powrocie do Moskwy raport o prowadzonej przeciwko niemu we Francji kampanji.

W związku z przyjazdem Rakowskiego do Moskwy stała się w Rosji ponownie aktualną sprawa stosunków sowiecko-francuskich. Prasa rosyjska z wzmoczoną energią przystąpiła znów do analizowania przyczyn kampanji, której wynikiem było odwołanie Rakowskiego z Paryża.

Wychodząca w Moskwie „Raboczaja Gazeta” przyniosła w tych dniach obszerny artykuł p. t. „Na drodze Chamberlaina”, w którym twierdzi, że odwołanie Rakowskiego było rezultatem intrygi. Angliki, która we Francji kierowała całą kampanją, zmierzającą do zdyskredytowania przedstawiciela dyplomatycznego sowietów.

Pismo moskiewskie utrzymuje, że obecne załatwienie kwestji tej jest tylko formalne, i że wcześniej czy później sprawa Rakowskiego wpłynie na powierzchnię życia politycznego.

Analizując przyczyny, które doprowadziły do odwołania Rakowskiego, „Raboczaja Gazeta” pisze: „Głose, domagające się zerwania z nami i odwołania naszego przedstawiciela politycznego pochodzą z tych kół, które los swój związały z wstecznikami angielskimi.”

Pobył Chamberlaina i Churchilla w Paryżu tłumaczy „Raboczaja Gazeta” jako „wszechstronny nacisk na Francję ze strony angielskiej dyplomacji, finansów i nafty.”

Domagając się odwołania Rakowskiego z Paryża, Francja, — zdaniem organu sowieckiego, odtrąciła projekt rosyjski, zmierzający do porozumienia francusko-sowieckiego.

W dalszym ciągu „Raboczaja Gazeta”, oburzając się na Anglię wspólnie z Rosją, krytykuje w ostry sposób stanowisko rządu francuskiego, nazywając politykę Francji w stosunku do unji sowieckiej „poważnym niebezpieczeństwem dla pokoju” i dławieniem przygotowań świata kapitalistycznego do ofensywy przeciwko Rosji.

W dalszym ciągu „Raboczaja Gazeta”, oburzając się na Anglię wspólnie z Rosją, krytykuje w ostry sposób stanowisko rządu francuskiego, nazywając politykę Francji w stosunku do unji sowieckiej „poważnym niebezpieczeństwem dla pokoju” i dławieniem przygotowań świata kapitalistycznego do ofensywy przeciwko Rosji.

W całej tej kampanji prasowej rządu moskiewskiego uderza jedna rzecz, że mianowicie rząd moskiewski stara się całą odpowiedzialność za wybuch obecnego konfliktu francusko-rosyjskiego zwać na Anglię, która od dłuższego czasu jest przedmiotem ostrych i systematycznych napaści ze strony Rosji oficjalnej.

W większości krajów kulturalnych badanie wyższych warstw atmosfery oraz zagadnień, dotyczących meteorologii lotniczej, stoi na bardzo wysokim poziomie. Jedno z przodujących miejsc zajmują państwa ościenne — Niemcy i Rosja Sowiecka. Polska natomiast stanowi pod tym względem poważną lukę. W tym celu w Warszawie utworzono obserwatorium, a brak takiego obserwatorium u nas, poza wyżej wymienionymi szkodami obniża również powagę Polski zagranicą, gdyż nie daje możliwości uczestniczenia jej w międzynarodowych pomiarach aerologicznych. Na co zwracała już nieraz uwagę międzynarodowa komisja do badań wyższych warstw atmosfery — a również nie pozwala czynić za dość wymaganiom Międzynarodowej Komisji Żeglugi Powietrznej.

Zagadkowa śmierć trojga ludzi w piwnicy domu w Krakowie.

Wczoraj o godz. 7.30 rano dozorca dmu pod nr. 20 przy ul. Starowilnej, w Krakowie kiedy wszedł do jednej z piwnic tej realności, natknął się na trzy trupy ludzkie, mianowicie kobiety i dwóch mężczyzn.

Przerazona tym widokiem, wybiegła z piwnicy i zaalarmowała policję. Niebawem na miejsce przybył lekarz obwod. i dyżurny lekarz Pogt. Rat.

W pierwszym momencie zachodziło przypuszczenie, że ma się do czynienia z wypadkiem zczadzenia, wobec czego lekarz dyżurny Pogotowia zastosował wszelkie środki lecznicze. Mimo zabiegów lekarskich, jednak nikogo nie zdołano przywrócić do przytomności.

Znajdujący się na miejscu reprezentanci policji przystąpili do śledztwa. Indagowana w śledztwie stróżka zeznała, że piwnica była stale zamknięta na klucz i że prawdopodobnie dzisiejszej nocy musiano się do niej włamać, co by przemawiało za tem okoliczność, że skobel był wygięty.

Ruch strajkowy w roku 1926-ym.

W roku 1926 zanotowano w Polsce 610 strajków. Z pośród tej liczby szczególnie dane są wiadome w stosunku do 583 strajków, które objęły 2.681 przedsiębiorstw i 143.581 strajkujących. Dni roboczych utracono 1.382.133. W porównaniu z rokiem 1925-ym ruch strajkowy nieco się zwiększył, różnica nie jest jednakowoż znaczna. Najwyższą liczbę strajków i największą ich intensywność wykazał kwartał 4-y r. 1926-go, mianowicie 204 strajków w 1.115 przedsiębiorstwach i przy 47.110 strajkujących. Najwięcej strajków przypadało w r. 1926-ym na przemysł włókienny;

było w nim 121 strajków, które dotknęły 480 zakładów przemysłowych i 45.585 robotników, oraz spowodowały stratę 686.586 dni roboczych.

Przeważającą liczbę strajków wywołały zatargi o płacę, z tego powodu było ich 488, a ilość dni utraconych wyniosła 853.654.

Interesującymi są wyniki tych ruchów strajkowych. Całkowitem liczbę zakończono 395 strajków, powodzeniem 175, brak wiadomości o wyniku 13 strajków.

Więści z kraju.

Obserwatorium aerologiczne.

W miarę rozwoju lotnictwa wojskowego i komunikacyjnego wstąpiła się nader poważna kwestja stworzenia racjonalnej opieki meteorologicznej tak niezbędnej dla bezpieczeństwa żeglugi powietrznej. Opieka taka powinna być ześrodkowana w jednej instytucji, uposażonej w odpowiednie środki naukowe i techniczne i łączącej w sobie całokształt zadań i prac zarówno praktycznych jak i teoretyczno-badawczych, dotyczących bezpieczeństwa lotu ze względu na stan atmosfery.

Dotychczasowa opieka meteorologiczna w odniesieniu do żeglugi powietrznej nie jest wystarczająca. Nie może się ona ograniczać jedynie do sygnalizowania stanu drogi powietrznej i wydawania ostrzeżeń w postaci 6 godzinnych prognoz pogody. Wy maga również szeregu prac badawczych, mających na celu poznanie wszystkich czynników meteorologicznych i ich wzajemnych zależności, jak również komunikacji powietrznej.

Badania takie powinny sięgać od najniższych do możliwie najwyż-

szych warstw atmosfery. Dokonane w ten sposób pomiary posiadają znaczenie nie tylko dla lotnictwa, lecz również dla artylerji dalekonośnej i obrony gazowej, gdzie rozkład pionowy temperatury i wilgotności oraz kierunku i siły wiatru odgrywa dużą rolę.

Ze względu na powyższe — sprawa przedkłada stworzenia Obserwatorium Aerologicznego nie może ulegać dalszej zwłoce. Projektowane obserwatorium powinno być zaopatrzone w odpowiednie środki techniczne, posiadać odpowiedni personel naukowy i pomocniczy, a zwłaszcza specjalny gmach, położony możliwie najdalej poza obrębem miasta w okolicy otwartej i mało zaludnionej. Najodpowiedniejszą miejscowością dla Obserwatorium jest Jabłonna Legionowa ze względu na bliskość Warszawy, dogodnie warunki terenowe i możliwość korzystania narazie ze środków technicznych w jakie zaopatrzone są stacjonujące tam oddziały wojska.

W ten sposób prace obserwator-

Wełny mundurkowe i alpagi
Wełny kostjumowe, sukniowe i okryciowe
Jedwabie, welwety i kotiki na palta
Materiały garniturowe i paltotowe
Towary bieliźniane
Kapy: pikowe, gobelinowe i pluszowe
Koce, pledy i dery
Kołdry watowe, bajowe i sienniki
Firanki, roletowe i podszewki
Pokrycia na meble: welwetowe, pluszowe i mokietowe

POLECA:
MAGAZYN BŁAWATNY
STEFANA CZAJKOWSKIEGO W WARSZAWIE
Kaliska 1. ODDZIAŁ W PIOTRKOWIE Telefon 136.

Kongres urzędników państwowych w Warszawie.

W celu ustalenia poglądu rzesz urzędniczych na zamierzoną reformę pragmatyki służbowej (ustawy o państwowej służbie cywilnej ustawy uposażeniowej, ustawy emerytalnej) jak również w celu skoordynowania organizacji urzędniczych, związki pracowników państwowych wystąpiły z inicjatywą urządzenia w Warszawie Ogólnego Kongresu Zrzeszeń Pracowników Państwowych i Samo-

rządowych.

Przeprowadzone przez specjalny komitet organizacyjny prace przygotowawcze uwiecznione zostały pomysłnym skutkiem, tak, że już 29 b. m. Kongres rozpocznie swe obrady w lokalu klubu urzędników państwowych (Nowy Świat 67). Otwarcie Kongresu poprzedzi nabożeństwo w Katedrze św. Jana i złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Rozbudowa domów w Zakopanem.

W Zakopanem w sezonie bieżącym rozpoczęło się wiele prac budowlanych. Obecnie jest już na wykończeniu kilkanaście nowych pensjonatów komfortowych, wykonanych według najnowszych wymogów europejskich, które zostaną oddane do użytku na sezon zimowy. Wszędzie można zauważyć przebudowy i remonty w starych pensjonatach, wymagających większych udogodnień dla kura-

cyjuszów. Sezon zimowy zapowiada się bardzo interesująco i ma być lepszym od sezonu letniego.

Oskarżony o ojcostwo domaga się analizy krwi swojej i dziecka.

W jednej ze spraw o alimenty rozpatrywanych w tych dniach przez sąd okręgowy w Łodzi w wydziale cywilnym został zgłoszony przez powwanego — domniemanego ojca nieślubnego dziecka oryginalny wniosek, oparty jednak na podstawach naukowych.

Aby odeprzeć zarzut ojcostwa nieślubnego dziecka proponuje dokonanie analizy krwi jego jak również

dziecka i przez to udowodnić przynależność dziecka do niego. Wniosek ten nie spotykany dotychczas w sprawach tego rodzaju jest u nas nowością, w Niemczech jednak nauka poczyniła w tej kwestji znaczne kroki naprzód i uczeni niemieccy są zdania że droga analizy krwi daje się udowodnić ojcostwo. Sąd łódzki w tej kwestji jeszcze nie powziął żadnej decyzji.

Zięć zamordował teściową za to, że dużo jadła.

We wsi Niwa gm. Osencie, pow. nieszawskiego, mieszkała na dożywocie u swego zięcia Michała Kuźmińskiego - 95-letnia Maria Przekwas. Staruszka ostatnie lata swego życia spędzała na modlitwie i była jeszcze dość rzeźką.

Onegdy rano najniespodziewaniej do polski miejscowej zgłosił się

człowiek Kuźmiński i robiąc smutną minę, oświadczył, że przed chwilą stało się u niego nieszczęście, gdyż staruszka Maria Przekwas podczas drzemki spadła ze stolika i zabiła się.

Opowiadanie to wydało się niezupełnie prawdopodobne, to też policja dokonała oględzin zwłok staruszki, stwierdzając, że Przekwas

ma siniaki, jakich nie mogłaby odnieść, spadając z niezbyt zresztą wysoki stolik. Przy szczegółowych oględzinach ciała nieboszczki spostrzeżono, że staruszka ma przebitą szyję dużą igłą. Dalsze badania wykazały, że potworny zięć nie chcąc karmić staruszki, której zabrał grunt za dożywocie, katował ją za to, że

dużo jadła. Wreszcie zamordował.

Potwornego zięcia natychmiast zakuto w kajdany i odesłano do aresztu w Nieszawie.

Morderca jest jednym z zamożniejszych gospodarzy w okolicy, to też oburzeni mieszkańcy wsi okolicznych omal nie zlynaczały Kuźmińskiego.

Przypadkowe zabójstwo.

W Warszawie przedwczoraj, o godz. 10-ej i pół wieczorem, na stację Pogotowia ratunkowego (na Lesznie) przywieziono dorożką z ul. Wołyńskiej nieprzytomnego 20-letniego Jankla Hiersza Turka, krawca z Warszawy. Okazało się, że ma on przestrzeloną klatkę piersiową, wobec czego w stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala żydowskiego na Czystem. Podniósł go na ulicy jakiś przechodzień i odwiózł do Pogotowia, nie umiejąc wyjaśnić w jakich

okolicznościach postrzelono Turka. Dopiero w szpitalu, po uzyskaniu na chwilę przytomności — Turka — zeznał, że gdy przechodził ulicą Wołyńską, jakiś wywiadowca prowadził aresztanta, który się wyrwał i począł uciekać. Wywiadowca dał kilka strzałów za uciekającym i jedna z kul ugodziła Turka. Wywiadowca zajęty pościgiem, nie wiedział zapewne, co się stało i dlatego Turka znalazł się na bruku czas pewien, pozbawiony pomocy.

Straszny wypadek.

Młoda robotnica oskalpowana przez maszynę.

W ub. sobotę o godz. 12-ej i pół po poł. w fabryce «Stradom» w Częstochowie w oddziale preparacji podczas czyszczenia maszyny wrzecionowej została podchwyciona za włosy przez maszynę 18-letnia robotnica Wanda Kaczyńska, zam. przy ul. św. Barbary 6. Rozpędzona maszyna

zerwała jej włosy z głowy wraz ze skórą, tak, że zupełnie oskalpowana robotnica padła nieprzytomna, zalewając się strumieniami krwi. W stanie ciężkim ofiarę wypadku przewieziono do szpitala Panny Marji na kurację.

Kłopoty z powodu złego psa.

Niejaki Alfons Zajac, gospodarz z Wełnowca pod Katowicami, miał bardzo złego psa, którego jednak bardzo lubił, właśnie z powodu jego «złościwości». Był nawet dumny ze swego psa, gdyż na całej ulicy nie było większego zabijaki. Zaszły jednak wypadki, które całkiem zmieniły uczucia Zajaca względem jego psa. Pewnego dnia wstąpił na podwórko Zajaca niejaki Holeczek Franciszek, chcąc zapytać, czy nie mógłby kupić od Zajaca słomy. Zajac słomy nie sprzedał i Holeczek chciał już wychodzić, gdy nagle wyskoczył pies Zajaca i boleśnie pogryzł Holeczka. W pierwszej chwili Zajac nawet pochwalił w myśl swego pilnego «burka» i dał burkowi kasek chleba. Tymczasem Holeczek zameldował wypadek policji i sąd wymierzył Zajacowi 30 złotych grzywny.

Od tego czasu Zajac zniemowidził swego Burka i nie chciał kary zapłacić.

Sąd powiatowy w Katowicach dn. 21 października br. po rozpatrzeniu sprawy uznał powtórnie osk. Zajaca winnym nietrzymania psa na uwięzi i skazał go na 15 złotych grzywny, co razem z kosztami sądowymi przekro-

czy karę, wymierzoną poprzednio. Zajac przekonał się ostatecznie, że karę będzie musiał zapłacić i to go oburzyło do tego stopnia, że wychodząc z sali sądowej wyraził się: «będziecie żyć moje pieniądze».

Na tem się jednak nie skończyło. Sąd, usłyszawszy zdanie Zajaca, zawrócił go z powrotem do sali i na wniosek prokuratora udał się na narady, aby ukarać go za niestosowne zachowanie się przed sądem. Teraz już Zajac struchlał. Jeszcze jakaś dodatkowa kara za to przekleństwo psisko? Oczekując na wyrok, Zajac z wielkiego rozżalenia na psa i przejęcia się nagle padł zemdłony, albo udał zemdłonego. Woźny sądowy skończył na pomoc, na sali zrobiło się wielkie poruszenie pomiędzy publicznością. Wylano kubek wody na zemdłonego i Zajac przyszedł do przytomności. Sąd jednak nie bacząc na cierpienia fizyczne i psychiczne Zajaca skazał go na natychmiastowe odwołanie do reszty na duchu Zajac dał się spokojnie odprowadzić do celi.

Zachodzi pytanie teraz jak będzie wyglądał biedny «Burek» po powrocie swego gospodarza z więzienia.

MAGOCCHA.

— Ale wiesz co, że tu jest wcale ładnie i bogato, co za salony, co za meble!

— I my także będziemy mieli takie, gdy zostaniemy milionerami.

— Milionerami? — powtórzyło dziewczę z roziskrzonym okiem. — Czyż to prawda?

— Jakto, jeszcze wąpizisz?

— Byłby to piękny sen. A ten człowiek? Ten szaleniec?

— Twój ojciec jest tutaj!

I Jarry otworzył drzwi pokoju zajmowanego przez Gastona.

Paulina zadrżała.

— Boję się rzekła.

— Tylko bez żadnych głupstw! Bądź sobie wzruszona pozwalam ci na to. To nawet zrobi pewien efekt, ale nie trać równowagi.

— Czyż to naprawdę mój ojciec?

— Musi nim być. Sto przemawia przeciw jednemu, że tak jest. Data urodzenia imię Paulina, litery początkowe imienia i nazwiska na bieliźnie... Szkoda czasu tracić napróżno.

Ex-galernik popchnął Paulinę do swojego pokoju, rzuciwszy jej jesz-

105

cze:

— Zaczekaj!

— A sam wszedł do pokoju Gastona.

— Jesteś pan spokojnym i silnym?

— zapytał. — Ona jest niedaleko. Przyprawdaję ją panu zaraz.

Gaston schwycił się jedną ręką za serce, a drugą przyłożył do czoła. Oczy mgła mu zasły. Nie trwało to jednak długo. Po chwili odzyskał zimną krew.

— Chodź moje dziecko — rzekł wte dy Jarry — ojciec twój cię oczekuje.

Paulina weszła szybko, ale prędkiej jeszcze zatrzymała się. Serce biło jej silnie. Ten człowiek ten warjat, o oku błyszczącym i śnieżnej brodzie, przejmował ją mimowolnym strachem. Zbliżyła się atoli ku niemu.

— Mój ojciec — zaczęła, chcąc go uściskać.

Gaston pozostał spokojny, nieruchomy. Cała przytomność umysłu, jaką jeszcze posiadał, skoncentrowała się we wzroku.

Paulina coraz bardziej zaniepokojona szeptała.

— Mój ojciec, nie chcesz więc mnie przytulić do serca? Czyż nie przypominasz już sobie biednej małej dzie-

czynki, którą ci porwano przed dwudziestu laty, a której dotąd płaczesz?

— Moja córka — podjął Gaston, nie mogąc wierzyć jeszcze niewypowiedzianemu szczęściu, jakie zdawało się spadać na niego... — Tak... to prawda, ja miałem córkę.

— Ta córka to ja! Jestem Paulina. Czy nie przypominasz już sobie tego imienia?

— Paulina — powtórzył rzeźbiarz — pani? Ty?

Podniósł obie dłonie do czoła i przycisnął skronie, jakby chciał stłumić walkę straszliwą, która owładnęła jego skołatany umysłem. Nagle wydał okrzyk niespodziewany, a dziwny, na odgłos którego netylko Paulina, ale zadrżał już i ex-galernik.

— Tak jest, tak jest, przypominam sobie — szybko powtarzał z rozjaśnioną twarzą... — Paulina moja córka... Była to noc... Zastałem dom pusty, znalazłem kolebkę próżną... A ona... Matka znikła także. Odjechała, ażeby mnie opuścić. Widziałem ją raz jeszcze, raz tylko jedyny otoczona moimi zawziętymi nieprzyjaciółkami i wołającą: ten człowiek jest szalony! Przypominam sobie, przypominam!

— Twoja córka jest ci oddana — przerwał mu Jarry. — Oto ona! Nie

wątp pan o tem.

— Zobaczmy to zaraz.

Gaston podbiegł ku Paulinie, która nie miała już czasu zawołać o pomoc, schwycił drżącymi palcami za wyższą część czarnego jedwabnego sukienka i rozdarł go. Jarry widząc co się dzieje, podbiegł na pomoc, ale szalenie odepchnął go z taką siłą że potoczył się na drugi koniec pokoju.

W tej chwili we drzwiach ukazała się pani Kouravieff.

— Co to się dzieje? — zapytała.

— Słyszac ten głos Jarry powstał, lecz spuścił zaraz oczy jak lotr schwy-

tany na gorącym uczynku.

— Łaski! mój ojciec, łaski, nie zabijaj mnie! — mogła nareszcie wołać Paulina...

Hrabina zrozumiała wszystko. Wyrzuciła: mój ojciec! daly jej poznać wszystko. Jarry ją zdradzał. Jarry chciał się bawić jej kosztem...

Pozostała jednak jeszcze milczącą — cym świadkiem całej sceny.

Gaston tymczasem wzrokiem łakomym oglądał nagie ramiona Pauliny. Po chwili podniósł głowę.

— Skłamałicie — zaczął głosem, w którym się malowała rozpacz i wściekłość. — To nie moja córka.

den.

**W niedzielę dnia 30 października 1927 r. o godzinie 8 wieczorem
W Sali im. KILIŃSKIEGO**

staraniem Koła Amatorskiego Oficerów 25 pp. odbędzie się przedstawienie **DOM WARJATÓW** Krotchwiła w 3-ach akt. Karola LAUFSA

Podczas atraktyw przygrywać będzie orkiestra 25 p. p.

Ceny miejsc: od 50 groszy do 5 złotych.

Czysty dochód z przedstawienia przezn. na cele Kulturalno-Oświatowe 25 pp.

Bilety do nabycia w Cukierni p. Borczyka (ul. Kaliska) i filii Spółdzielni 25 p. p. (Aleja 3-go Maja L. 5), a w dzień przedstawienia przy kasie teatru od g. 6-jej, aż do przedstawienia.

Przedstawienie odbędzie się punktualnie o godzinie 8 wieczorem.

Z Piotrkowa i okolicy.

Smierć dogoniła go.

W dniu wczorajszym o godz. 10 m. 30 znaleziono na stacji towarowej za bitego przez pociąg robotnika kolejowego, Wojciecha Chrobot. Kaliska 87. Przybyli w 10 minut po otrzymanej wieści, lekarz kolejowy, dr. Nowakowski, zawiadowca stacji p. Jankowski oraz komendant posterunku znaleźli stygnące już zwłoki. Za Chrobotem chodziła śmierć i przesładowane go fatum dosięgło wreszcie swą ofiarę, bowiem jak okazuje się Chrobot jest tym samym

robotnikiem, który w dniu 4 maja, jak to pisaliśmy w swoim czasie, uległ wypadkowi na tejże stacji towarowej w pobliżu miejsca wczorajszego wypadku. Nieszczęśliwy wpadł wówczas pod parowóz, odnosząc ciężkie rany głowy; odwieziony do szpitala Sw. Trójcy przez kilka miesięcy leczył się, aby w parę tygodni po objęciu służby skończyć życie pod kołami pociągu. Chrobot osierocił żonę i czworo na szczęście dorosłych dzieci.

Masowy mord w powiecie brzezińskim.

Wczorajszej nocy, we wsi Justynów, pow. brzezińskiego niewykryci dotychczas sprawcy wymordowali rodzinę gospodarza tejże wsi, Fryderyka Kłema. Zamordowany został Klem, jego żona Marta, 21-letnia córka i 12-letnia wnuczka. Bestjałskiego mordu dokonano za pomocą maglownicy ręcznej, przyczem zwłoki zosta-

ły tak strasznie zmasakrowane, że trudno rozpoznać twarze. Przypuszczalnie morderstwo zostało dokonane na tle rabunkowym, gdyż Klem w przyszłym tygodniu miał wydać za żonę i córkę i w tym celu — przed paroma dniami — podjął z kasy oszczędności 3 tysiące złotych.

Wystawa eksponatów Sekcji Koła Gospodyń Wiejskich.

W ubiegłym tygodniu odbyła się wystawa eksponatów gospodarczych wystawionych przez Sekcję Koła Gospodyń Wiejskich P. T. R. przy udziale Piotrkowskiego Koła Ziemianek w dniu 13 i 14 bm. W skład Komitetu weszli pp.: Pietraszewska, Myszkowski, Dzierzbicka, Szustrowski, Piejkowa. Wystawa odbyła się przy udziale delegatki P. T. R. W Baranowskiej i delegata C. T. R. na Wojewódz. Łódzkie, Edwarda Dzierzbickiego.

Komisja postanowiła dokonać oceny całokształtu eksponatów poszczególnych, nie rozbijając pokazu na działy z powodu jednakowego w większości ich charakteru.

Ważniejsze nagrody otrzymały następujące osoby:

Marja Zającowa z Wolborza za kilimy — medal brązowy mały CTR; Marjanna Słowicka z Wolborza za wystawę drobiu i prowadzoną kontrolę nieśności kur — medal srebrny mały CTR; Marta Dobiliśówna za koronki klockowe — medal brązowy duży; Marja Serbiana za wełniaki i masło — medal brązowy mały i Koło Gospodyń w Milejowie za drób i roboty ręczne (w szczególności za piękne mereżki) — medal brązowy duży. Ogółem otrzymano 34 nagród.

Pozatem otrzymały pochwałę CTR i PTR: Majątek Rogów za piękną hodowlę jedwabników i drzewka owocowe ze szkółki; p. Myszkowska za piękne roboty; pp. Pławińska, Stokowscy starościna Kaczyńska, Koło Gospodyń Wiejskich, Dzierzbicka, Netzłowa i Konarzewska za przetwory owocowe. Należy podkreślić, że gospodynie wiejskie trzymają obecnie przetwory owocowe w aparatach »WEKA«.

Ciekawe bardzo były roboty ochronki w Żarnowicy (hafty, guziki, roboty szydełkowe).

Piękny len przedstawiła p. Cieślakowa, wykwitne płótno K. Wałszkiewiczówna z Wolborza, wroby piekarskie zaś Jędrzejczykówna z Kuznoca; ogólną uwagę zwracał wspa-

ny tak strasznie zmasakrowane, że trudno rozpoznać twarze. Przypuszczalnie morderstwo zostało dokonane na tle rabunkowym, gdyż Klem w przyszłym tygodniu miał wydać za żonę i córkę i w tym celu — przed paroma dniami — podjął z kasy oszczędności 3 tysiące złotych.

Wobec powyższego uważam za wskazane zwolnić w tym dniu funkcjonariuszy państwowych i młodzież szkolną od normalnych obowiązków pozostawiając dzień 11 listopada 1927 r. (piątek) wolnym od pracy we wszystkich władzach i urzędach państwowych oraz szkolnych i upraszam p. ministra o wydanie odpowiednich zarządzeń w celu ścisłego wykonania zarządzeń we wszystkich podwładnych mu władzach i urzędach państwowych na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Trzykrotne podwyższenie podatku od lokali powiększy wpływ o 100 mil. zł. Ministerstwo Robót Publicznych opracowuje projekt podwyższenia podatku od lokali do 3 krotniej wysokości. Podwyższenie podatku ma na celu przeciwdziałanie zaciąganiu obcych pożyczek na budowę domów mieszkalnych. Dzięki podwyższeniu podatku wpływy powiększą się o 100 mil. zł. Uzyskane sumy przeznaczone są na cele budowlane. Projekt ma być wkrótce przedłożony miarodajnym czynnikom do rozpatrzenia.

KRONIKA

Sroda 26 października
Gen. Ewarysta P. M.
Jutro Sabiny P. M.
Współd. siostr. g. 6 09
Zachód: p. 4 34.

Ogólna.

Ilu jest emerytów-kolejarzy?

Według prowizorycznych obliczeń Minist. Komunikacji w r. 1927 miał być o 5 proc. więcej zemerytowanych kolejarzy etatowych, niż w zeszłym roku. Tymczasem już obecnie do 1/XI br. liczba ta zwiększyła się nie o 5 p. a o 15 proc. a do końca roku jeszcze bardziej się zwiększy.

Do dnia 1 stycznia b. r. na 86212 etatowych kolejarzy było 8643 emerytów (przeszło 10 proc.); w tym roku do 1/XI przyszło już około 400 emerytów. Nietatowych kolejarzy zamerytowano tylko 1000 osób, choć Min. Komunikacji uwzględniło na rok bieżący przeniesienie na emeryturę 6000 nietatowych kolejarzy.

WALKA Z PORNOGRAFIĄ NO - WA USTAWA KARNA.

W związku z przystąpieniem Polski do konwencji międzynarodowej w sprawie walki z pornografią nieba

wem ma być ogłoszona specjalna ustawa o zwalczaniu pornografii.

W myśl tej ustawy producenci i sprzedawcy przedmiotów i utworów pornograficznych, jako to: rysunków, fotografii, filmów, utworów pseudo-literackich i t. p. będą pociągani do surowszej niż to obecnie przewiduje kodeks odpowiedzialności karnej.

Poza tem ustawa będzie przewidywała szereg uprawnień dla władzy administracyjnej, w celu ścigania pornografii.

DZIEŃ 31 B. M. WOLNY OD NAUKI

Skrócone ferie Bożego Narodzenia.
W dniu wczorajszym kuratorjum okręgu szkolnego otrzymało okólnik, podpisany przez ministra Dobruckiego w sprawie ferii dla młodzieży szkolnej. W myśl tego okólnika dzień 31 października ma być wolny od nauki szkolnej, w ten sposób, iż ferie świąteczne z okazji Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego rozpocząć się mają w dn. 29 października i trwać będą do dnia 2 listopada wł.

W związku z tem zmniejszone będą ferie Bożego Narodzenia o jeden dzień i trwać będą od 22 grudnia do 2 stycznia następnego roku włącznie.

Dzień 11 listopada wolny od zajęć w urzędach i szkołach.

Wiceprezes Rady ministrów prof. Bartel rozesał do wszystkich ministerstw okólnik następującej treści:

„W dniu 11 listopada 1927 r. państwo polskie obchodzić będzie 9-tą rocznicę zrzucenia jarzma niewoli i odzyskania niepodległości. Doniosłość tego pamiętnego dnia winna znaleźć swój wyraz w uroczystych i podniosłych obchodach, na które złożyć się udekorowanie gmachów rządowych i możliwie prywatywnych chorągiewkami o barwach narodowych, uroczyste nabożeństwa, obchody wojskowe, pogadanki i odczyty okolicznościowe. W uroczystościach i obchodach winni wziąć udział w szerokiej mierze funkcjonariusze państwowi wszystkich oddziałów i w tym celu porozumieć z przedstawicielami rządu, to jest wojewodami i starostami.

Wobec powyższego uważam za wskazane zwolnić w tym dniu funkcjonariuszy państwowych i młodzież szkolną od normalnych obowiązków pozostawiając dzień 11 listopada 1927 r. (piątek) wolnym od pracy we wszystkich władzach i urzędach państwowych oraz szkolnych i upraszam p. ministra o wydanie odpowiednich zarządzeń w celu ścisłego wykonania zarządzeń we wszystkich podwładnych mu władzach i urzędach państwowych na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Trzykrotne podwyższenie podatku od lokali

powiększy wpływ o 100 mil. zł. Ministerstwo Robót Publicznych opracowuje projekt podwyższenia podatku od lokali do 3 krotniej wysokości. Podwyższenie podatku ma na celu przeciwdziałanie zaciąganiu obcych pożyczek na budowę domów mieszkalnych. Dzięki podwyższeniu podatku wpływy powiększą się o 100 mil. zł. Uzyskane sumy przeznaczone są na cele budowlane. Projekt ma być wkrótce przedłożony miarodajnym czynnikom do rozpatrzenia.

PRZECIWKO RZĄDOWYM PROJEKTOM ORGANIZACJI SZKOLNICTWA.

występuje nauczycielstwo szkół pow. Na odbytem w niedzielę walnym zebraniu nauczycielstwa szkół powszechnych omawiano szereg spraw pozostających w związku z rozpoczęciem się w dniu 1 listopada w Warszawie ogólnokrajowym zja-

zdem nauczycielstwa szkół powszechnych. Po ożywionej dyskusji dokonano wyborów delegatów na zjazd warszawski, poczem rozpoczęło obrady nad głównym punktem porządku dziennego warszawskiego zjazdu ogólnokrajowego; nad projektem rządowym o ustroju szkolnictwa. W wyniku dyskusji wyrażono opinię, że opracowany przez Min. Oświaty projekt ten wymaga całego szeregu ustaw dodatkowych, gdyż obecna jego forma nie rozwiązuje w zupełności zagadnienia ustroju szkolnictwa w Polsce.

Piotrkowska.

Osobiste.

W dniu wczorajszym Sekretarz Komisarjatu P. P. p. B. Zaniemojski powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urządowanie.

Chorągiewki żałobne do przybrania grobów.

W tych dniach rozpoczęła się w kilkunastu sklepach sprzedaż chorągiewek żałobnych do przybrania grobów podczas Zaduszek. Chorągiewki te wyrabiane są pracowitemi rąkami sierotek z Katolickiego Towarzystwa Dobroczyńności i dochód ze sprzedaży ich idzie na cel tegoż Towarzystwa.

Należy sądzić, iż szerokie koła piotrkowskiej publiczności poprą ten podwójnie pożyteczny cel i przybierając groby swych zmarłych, dadzą wyraz współczucia dla maleńkich istot, które straciły najbliższych — bo ojca i matkę.

Chorągiewki te nabyć można w następujących firmach: «Dobrzański», «Tamilin», «Malangiewicz», redakcja «Głosu Trybunalskiego», redakcja «Dziennika Narodowego», «Syndykat Rolniczy», Sklep «Ziemianka», Związek Spożywców, T.wo «Łączność» i wędliniarnia Pajchla.

Do dnia 30 października sprzedaż będzie się odbywać w wymienionych firmach, w dniu 30 października od g. 12 w pół, zaś 1 listopada przez cały dzień na cmentarzu piotrkowskim.

Wojsko na lotnisku.

W tych dniach lotnisko Piotrkowskie zwiedziła 8 kompanja 25 pp. z kpt. Hiferem i Nowakiem na czele.

Kpt. Lotnik Żołtów udzielił zwięzającym nader interesujących objaśnień, zaznając ich ze swym aeroplanem.

Z prasy.

„DZIECKO I MATKA“

dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dziecka do lat 7-tniu.

„Ostatni (20) numer dwutygodnika „Dziecko i Matka“ na pierwszym planie rozpatruje sprawę „Przygodnych współwychowawców“. Z ogromną słusznością zaznaczony jest fakt nieporządane go wpływu przygodnych doradców na zdrowie moralne i fizyczne dziecka. W artykule „Zabawy dziecięce“ L. Gerlachowa analizuje stronę psychologiczną zabaw dziecięcych i sposób w jaki powinno się do nich ustosunkować dorosłe otoczenie. W „Higienie pokoju dziecięcego“ Dr. M. Biehler podaje sposoby urządzenia i umeblowania pokoi dziecięcych. Równie ciekawe są uwagi dr. A. Nowińskiego p. t. „Dziecko chude i tłuste“ w których wyjaśnia i motywuje przyczyny i skutki zarówno pierwszego, jak drugiego zjawiska. Na wymienienie zasługuje jeszcze cały szereg innych prac. „O Antosiu. Halince i starej koźce“ sprawozdanie z książek dr. Mikułowskiego „Pogadanki o zdrowiu dziecka. „Zabawki z kasztanów“ i obszerny dział praktyczny oraz „Odpowiedzi redakcji“.

TYLKO 4 ZŁOTE! | © | TYLKO 4 ZŁOTE!

Gdzie najlepiej i najtaniej fotografować się? Tylko w Zakładzie fotograficznym **J. KOGANA Piotrków, ul. Narutowicza 18.** Celem przekonania Sz. publiczności o tem pozostawiam tylko na **CZAS KRÓTKI, CENY KONKURENCYJNE**

6 sztuk pocztówek retuszowanych tylko 4 złote
całej figury

3 fotografie paszportowe 150 gr. Portrety artystyczne wszelkiego rozmiaru —:—: po cenach przystępnych —:—: Specjalne ustępstwa dla wszelkiego rodzaju zdjęć fotograficznych i grup szkolnych. Wykonywa wszelkie roboty dla fotografów, amatorów po cenach umiarkowanych

NARUTOWICZA 18 | © | NARUTOWICZA 18

Kino-Teatr
„CZARY”
 Piotrków Legionów 11.

DZIŚ! i dni następnych **DZIŚ!**
Król elegancji! Adolff MENJU Mistrz ekranu!
 w znakomitym erotycznym niebywale fascyn. dramacie w 8 wielkich akt.
DLA JEDNEJ KOBIETY
 Film ten odsłania tajemnice sur-owej angielskiej etykiety służącej jako płaszczek dla ludzi **BEZ SERCA i BEZ SUMIENIA**

Na scenie Gościnne występy pierwszego polsk. teatru szkiców artyst. **„MASKA”**
PROGRAM **ZAŁECANKI** (wycinanki)
 16 Nr. 16
 Rena Lubicz-Korszówna, Halina Warkowiecka, Jerzy Lubicz
INDYJSKI TANIEC —: odtańczy Helena Piotrowska
Rena Lubicz-KORSZÓWNA odśpiewa **„JEDNA MOCNA”**
DOBRA PARA —: Halina Warkowiecka i Jerzy Granowski
 dek. **JERZEGO LUBICZA** Conferencjer **JERZY LUBICZ**

TEATR
„ODEON”
 Piotrków, Alca 3-go Maja 11.

OD WTORKU! 25 pażoz i dni następn. **OD WTORKU!**
 Wielki dramat wojenny z życia rosyjskiego w 8 akt.
JEJ KRÓLESTWO
 W roli ol. przepiękna czarująca **Corinne GRIFFITH**
NAD PROGRAM! **Arcywesoła** farsa w 2-ach akt.

NA SCENIE! — występy artystów — **NA SCENIE**
Lewi DOR duet taneczny **Lewi DOR**
Iwasiew WORONCEWICZ
 duet operetkowy — Oryginalny — duet operetkowy

KINO-TEATR
„APOLLO”
 PLAC TARGOWY

Od niedzieli 23 października i dni następnych Film produkcji 1927 roku. Wyświetlony będzie potężny dramat współczesny, podług głośnej powieści Ryszarda Vossa w 10-ciu aktach pod tyt.
Taniec na sercach
 W rolach głównych: **Olaf Fjord i Erik Kayseler.** **NAD PROGRAM**
MILY SPADEK komedia w 2 aktach.

NA SCENIE! Duet **Szymański** odtańczy Maharadża - Tango, Janiszewską ekscentryczne schimmi. **Erwestowie** Salifierz i kucharka, **SKECZ** Apasz w I odsłonie. Rzecz dzieje się w buduarze narzeczonej.

Ze świata.

153 zbrodniarzy na ławie oskarżonych.

Walka rządu włoskiego z bandy - tyzmem, który od niepamiętnych lat dręczył ludność Cyfylli i południowych Włoch, doprowadziła do wielu procesów, z których najciekawszy rozpoczął się przed kilku dniami w Termini. Przed sędziami przysię - łymi stawiono 153 członków mafii, na której czele stała 62-letnia ko - bieta Giuseppa Salvo, zwana popu - larnie królową Gangi. Królowa dyspo nowała sześcioma zorganizowanymi bandami, które dowodzili: Santo Stena, Antonio Raselli, Gaetano Fer ravella, Gandiod i dwaj bracia An - delaro.

Osobnik nasłany przez mafję otrzy mywał bardzo wysoko płatną posadę w dobrch lub w fabryce, nie zaj - mował się niczem, a część ogromnych dochodów dodawał do kasy bandy. Stanowisko komisarzy poruczano jednak ludziom starszym, potrzebu - jącym wypoczynku i dobrze zasłużo - nym.

wykręć całą organizację i uwiezić jej członków.

Bandytów aresztowano jednego dnia, o tej samej godzinie, w kilku - nastu miejscowościach od razu tak, że nie mieli czasu na porozumienie. Szczególny widok przedstawia sa - la sądowa w Termini. W sześciu że - laznych kłatkach mieści się 153 zbrodniarzy, silny oddział żandar - merji otacza bandytów mocno zasa - pionych niespodzianką, jaka ich spot kała. Kilku z nich zapłaci gardłem za swe zbrodnie, reszta skazana bę - dzie na deportację i ciężkie roboty. Niemala bowiem jest liczba ich zbrodni, kilka tysięcy wymuszeń i rabunków i kilkadziesiąt morderstw

Niebezpieczna moda.

Smukła linja — droga do suchot.

Związek stronnictw liberalnych w Stanach Zjednoczonych rozpoczął energiczną walkę z modą „smukłej li nji kobiecej”, bowiem od czasu tej mody daje się zauważyć ogromny wzrost gruźlicy wśród kobiet. Niedożywianie się jest zjawiskiem powszechnem, a kobiety pracujące: biuralistki, urzędniczki czy nawet studentki niszczą swe zdrowie na sztuczne utrzymanie „smukłej linji ciała”.

Skutki tej mody nie dały na siebie długo czekać. Badania przeprowadzo ne w 700 amerykańskich instytucjach dały rozpaczliwe wyniki. Zaledwie 9 procent kobiet pracujących uznano za zdrowe, 27 procent nie miało wprawdzie żadnych chorób, ale or - ganizmy ich znajdowały się w stanie takiego wycieńczenia, że najmniejsza niedyspozycja mogła się przemienić w poważne cierpienie natomiast 64 procent pracownic należałoby ode - ślać natychmiast do zakładów leczni czych, jako cierpiące na daleko po - suniętą anemię lub gruźlicę. „Smukła linja” wpływa jak najgor - rzej na macierzystwo, dlatego też w imię powszechnego zdrowia roz - począł „związek stronnictw liberal - nych” propagandę za okrągłością kształtów kobiecych. W każdym większym mieście za - łożono klub, który ma wciągać do swego grona „okrągłowiek” kobiet, a - by odwozić je od debrowalnej gło - dówki i nadużywania sportów.

„FRANCKA”
 przymieszka do kawy
 w pudełkach

oszczędna w użyciu
wysmienita w smaku i aromacie

Jak głosi 3-tomowy akt oskarże - nia, do mafji należeli ludzie rozma - itych zawodów, byli kupcy, przemy - słowcy i rolnicy, a jedno z czoło - wych stanowisk w mafji zajmował bardzo zamożny i cieszący się opinją doskonałego chirurga, dr. Baraollo Seiuro.

Nawet kobiety i dzieci przyjmo - wano w poczet członków bandy. Nał wszelkimi zaś ciężła żelazna pięść Józeffiny Salvo. Codziennie rano dosiadała konia i udawał się na przegląd swego kró - lestwa. Przyjmowała sprawozdania z czynności i wydawała rozkazy, sądzi ła spory a nawet wtrącała się do spraw sercowych swych poddanych. Nieraz się zdarzało, iż ognisty ban - dyta zapłonął gorącą miłością do dziewczyny, pochodzącej z rodziny nieprzyjaznej mafji. Uczynna kró - lowa bez najmniejszego namysłu uda - wała się do rodziców ganny i zmu - szała ich groźbą wendetty do wyda - nia córki za bandytę.

Sprawa o nadużycia paszportowe.
 5-ty dzień rozpraw.

O godzinie 12-iej Sąd postanowił zgo - dnie z prośbą biegłych pozostawić im czas do godziny 5 ze względu na olbrzymi materiał z jakim winni się zaznajomić. Następuje więc przerwa do godz. 5-ej. O godzinie 5 i pół rozpoczynają się dalsze rozprawy. Następuje moment wypowiedzenia swych opinii przez biegłych.

stępnie przechodzi od kancelarii głównej do każdego po kolei referatu w obecności ka - dego referata, żądając od niego wyjaśnień, sprawdzając posiadane okólniki, sięgając do składnicy dla sprawdzenia w jaki spo - sób były załatwiane sprawy poprzednio. Lu stracja winna być prowadzona z całą do - kładnością, jednak bez alarmu, nawet przy znalezieniu nadużyć niewolno lustratorowi ujawniać nazewnątrz swego zdania w tej mierze. Lustrator winien złożyć wizytę przed stawicielom władz państwowych i admini - stracyjnych, oświadczając, iż przyjechał na lustrację, winien on przytem dowiedzieć się o stosunkach danych władz do starosty, gdyż władze państwowe kładą silny nacisk na harmonię w tych stosunkach.

Nowe aresztowania księży katolickich w Rosji.

Świeżo zostali uwiezieni w Rosji: ks. Chryzoger Przemocki, proboszcz w Rosławlu, dekanat smoleński, 65- letni starzec został skazany na 5 lat więzienia i 3 lata zesłania następnego za rzekome zapowiadanie rychłego upadku bolszewików, oraz ks. Stanisław Kardosiewicz, proboszcz z Ro stowa nad Donem, który już od 4-ech miesięcy trzymany jest w ścisłej izo - lacji.

B. W. wojewoda Łódzki p. Łuszczewski wyszczególnia program tej opinii w następu jący sposób: 1) Instrukcja o przeprowadze - niu lustracji, 2) spostrzeżenia nadużyć pod - czas lustracji, 3) sposób zabezpieczenia akt 4) sposób podejmowania akt, 5) odpowie - dzialność urzędowa za podpisywanie akt starosty i jego zastępcy, 6) konferencje sta rosty z urzędnikami, 7) Instrukcja paszpor - towa, 8) ustosunkowanie lekarza do staro - sty i 9) ustosunkowanie starosty do kome - danta policji. Instrukcja wydana przez Min. Spraw Wewn. dla urzędnika przeprowadza jącego lustrację opiewała, iż lustrator przed wyjazdem na lustrację powinien odbyć kon ferencję z wojewodą dla otrzymania pew - nych wskazówek, oraz z naczelnikami po - szczególnych referatów, aby zwrócić uwa gę na niedokładności popełniane przez re feraty lustrowanej miejscowości. Poczem lustrator zgłasza się do starosty, odbywa z nim szereg konferencji, nie zdradzając się z otrzymaną od swej władzy instrukcją, na

Po skończeniu lustracji lustrator winien zakomunikować wszystkie spostrzeżone nie właściwości starości, poczem odbywa on konferencję ze wszystkimi urzędnikami sta - rostwa przy współudziale starosty, wyka - zując braki. Jeśli lustrator natrafił na na - dużycia, winien zabezpieczyć odnośne akta, protokoły przesłuchań wszystkich stycają - cych się z tem urzędników, sprawę ustalając w 2 częściach: właściwym protokule lustra - cji i dochodzeniu z powodu niewłaściwości. Po należytem usprawiedliwieniu się urzę - dników, lustrator winien akta wraz z proto - kulem zabrać, pozostawiając w składnicy

kartki zastępcze i sporządzając spis ich, opatrzone podpisem starosty i naczelnika kancelarii. Co do podpisów — bezwzględ - nie odpowiedzialny jest ten, kto akta podpi sał. O podpisach reprezentacyjnych, mowy być nie może — termin taki nie egzystuje w tym wypadku. Kwestja konferencji starosty z urzędnikami przedstawia się w ten spo - sób: od samego powstania Państwa Polskie go w 1918 i 1919 r. wydany został cały sze reg zarządzeń coraz bardziej rygorystycz - nych o konieczności urządzania takich kon ferencji, gdyż inaczej urzędnik nie jest w stanie produkcyjnie pracować. Starosta wi - nien więc takie konferencje urządzać ze wszystkimi urzędnikami i wyjaśniać spra - wy wątpliwe.

Biegły delegat Ministerstwa p. Dłagocki objaśnia instrukcję paszportową:

— „Właściwa historia wydawania pasz - portów zagranicznych przez władze admini stracyjne rozpoczęła się z dniem 28 kwiet - nia 1919 r. Dz. U. M. S. W. Nr. 31 p. 395, gdyż przedtem paszporty zagraniczne wy - dawane były przez Ministerjum Spraw Za - granicznych. Zgodnie z rozporządzeniem „o bywale polscy, wyjeżdżając winni posia - dać paszporty zagraniczne” — Ekspertyza wykazuje, że niejednokrotnie brak stwier - dzenia obywatelstwa polskiego, ponieważ było ono wydawane na skutek przedstawie nia tymczasowego dowodu osobistego. Nie - dopuszczalne jest, aby obywatelstwo stwier dzała policja lub magistrat, Władze lokalne po zebraniu informacji o petencie wystawia

ly paszport, przyczem stwierdzono, że przy całym szeregu aktów świadectwa kwalifikacyjne wydane nie były, lub data świadectwa kwalifikacyjnego i data wydania paszportu były odległe o kilka miesięcy, przez czas w którym petent mógł nawet stać się bolszewikiem itd. Paszporty według okólnika M. S. W. z dnia 18. 7. 1919 r. winny być wydawane jedynie osobom nieposzlakowanym i pewnym, znanym władzom państwowym, a więc mieszkającym w obrębie danej powiatu, czy województwa. Poza tem — referent przy otrzymywaniu blankietów paszportowych, przelicza je przy starości, kwituje i następnie ściśle się z nich wycisza.

Muszę tu nadmienić, że blankiety paszportowe zagraniczne, jak i dowody osobiste podpisane in blanco miały wartość na czarnej giełdzie 500 dolarów. Blankiety paszportowe Ministerstwo wydawało z zachowaniem dużych formalności specjalnemu delegatowi. Paczki są zawsze ściśle przeliczane i zawierają po 25 sztuk.

Biegły b. wojewoda Lyszkowski:

Sposób prowadzenia ewidencji w piotrkowskim starostwie nie był zgodny z przepisami. Gdyby starostwo zastosowało się co do kontroli ewidencyjnej zgodnie z okólnikiem z 16. 4. 23 r. wystosowanym do wojewodów — inaczej wyglądałyby te ewidencje. W książkach kartki nie są ponumerowane, przesnurowane i zarówno po stronie przychodu, jak rozchodu są pewne niedociągnięcia.

Następnie eksperci kwalifikują poszczególne akta, na podstawie których były wydawane paszporty.

Wówczas to zachodzą pewne utarczki słowne między prokuraturą a obroną na tle wywodów ekspertów co do poszczególnych aktów, chodzi tu bowiem o odróżnienie terminów: „konieczny — pożądany — nie zbędny — wskazany” (wyjazd za granicę).

Syd postanawia, że wszelkie pytania dotyczące poszczególnych aktów, strony będą zadawały ekspertom po wydaniu przez nich opinii o wszystkich aktach.

Biegli przeglądają poszczególne akta przy czem każdorazowo wyrażają swoją opinię, czy w danym wypadku zachodzi nielegalność, czy też nieformalność biurowa przy wydawaniu zagranicznych paszportów.

4 zł. 95 gr.

Prenumerata mieszana obu bibliotek »Roj« za kwartał IV. 1927 r.

I. Biblioteka powieściowa.

- 519. Wanda Melcer - Rutkowska — »Narzeczony z Angory«, (oryg. powieść polska).
- 520. Laurids Bruun — »Niepocieszona wdowa« (z duńskiego).
- 521. A. Zarzycka — »Dzikuska« (oryg. powieść polska).
- 522. Louis Hemon — »Pleściarz Malone« (powieść sportowa z fr.).
- 523. Chesterton — »Niewinność ojca Browna« (z ang. — dedekt.).
- 524. Szmielow — »Kelnar« (powieść pisarza sowieckiego, tł. z ros.).

II. Biblioteczka hist.-geogr.

- z cyklu szpiegowskiego.
- 84. Władysław Mergel — »Tajniki szpiegostwa czeskiego«.
- Z cyklu »Zaludnione niebo«.
- 85. Stan. Strumph - Wojtkiewicz — »Lindbergh« (życie jego i dzieje walki o Atlantyk).
- Z cyklu »Ekran i scena«.
- 86. Hanna Skarbek — »Trująca syrena Andaluzji«, (pamiętniki tancerki Otero).
- Z cyklu szpiegowskiego.
- 87. »Szpiegostwo w Polsce«.
- Z cyklu »Rosja na rubieży«.
- 88. Dr. J. P. Zajackowski — »Badmajew i Mikołaj II«.
- Z cyklu »Wielkie procesy«.
- 89. Zofia Dromlewiczowa — »Spadek którego nie było«.

Two Wyd. »ROJ« s. z o. o. Warszawa, Kredytowa 1. P. K. O. 9880.

Włosów wypadanie, łupież łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa“ i „Mędo Chinowo-Chmielowe“ (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16 w Warszawie. 18165

Redaktor ALEKSANDER PANIKI

Poszukuje 2-pokojow. mieszkania z kuchnią, światłem elektrycznym i wszelkimi wygodami w śródmieściu. Warunki obojętne. Wiadomość: ul. Piłsudskiego 52, m. 6 lub telefon Nr. 209. 11892

Poszukuje pokoju ewentualnie pokoju — warunki do umowy. Wiadomość w administracji «Głosu Tryb.». 11968

SKLEP DELIKATESÓW Walentyny Jankowskiej Piotrków Tryb. ul. Kaliska 23. poleca **WĘDLINE i MARYNATY Śniad., obiady, kolacje.**

Potrzebny MŁODY człowiek do praktyki do składu. Wyczerpujące piśmienne oferty z odpisem świadectwa szkolnego składać: Skład papieru p. f. „ADOLF PAŃSKI” Piotrków, Legionów 2.

RESTAURACJA i KAWIARNIA „OAZA” PIOTRKÓW (TRYB. ALEJA 3-go MAJA 12. WYKWINTNA KUCHNIA BOGATO ZAOPATRZONA PIWNICA we WSZELKIE TRUNKI OBIADY KOLACJE Ceny b. przystępne OBIADY KOLACJE **Wieczorem koncertowy JAZZ-BAND**

CHRZEŚCIJAŃSKA PRACOWNIA KUŚNIERSKA STEFANA SYRKA w PIOTRKOWIE, przy ul. KALISKIEJ L. 37, m. 2. (za przejazdem kolejowym.) Wykonuje wszelkie prace w zakresie kuśnierstwa wchodzące, a mianowicie: przyjmuje do wykonania wszelkiego rodzaju futra, kołnierze, czapki i t. p. nowe, przeróbki i reperacje, oraz wyprawia skórki wszelkiego gatunku na futra. **Wyrobia również kozuski zakopiańskie.** Wykonanie solidne! Ceny umiarkowane!

JÓZEF BRZEZIŃSKI w Piotrkowie Tryb. ulica Zamkowa L. 4. **Chrześcijański Zakład Stolarski.** **MEBLE | SPECJALNOŚĆ | MEBLE** Skład bogato zaopatrzonej w meble wszelkiego rodzaju od zwykłych do najwykwintniejszych. Zamówienia wykonują się szybko i starannie. Sprzedaż na raty i za gotówkę! **Poleca otomany i leżaki** **KUPUJCIE TYLKO U ŹRÓDEŁ!**

PRZYJMUJE DO SŁOJA KOSTJUMY, PEASZCZE, SUKNIE, UBRANIA UCZNIOWSKIE I DZIECIENNE, PRASUJE I NICUJE ZNISZCZONE UBRANIA, REPARUJE FUTRA. **CENY PRZYSTĘPNE.** **H. PAWLAKOWA,** PIOTRKÓW, PIŁSUDSKIEGO 73 I-sze PIĘTRO W OFICYNIE.

Zawiadomienie.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że w **PRACOWNI PREPARATORSKIEJ** przyjmujemy wszelkie zamówienia wchodzące w zakres prac preparatorskich, jako to: wypychanie ptaków, zwierząt, robienie modeli dywanów, szybie kołnierzy i t. p. **ROBOTA SOLIDNA.** — 0 — **CENY PRZYSTĘPNE** Z poważaniem **Wł. Dudyński i S. Siemieniuk** Piotrków Tryb. ul. Jerozolimska 8. 11059

Pani „ZOSIĄTKI” ma list **POSTE-RESTANTE** Piotrków Tryb.

Drzewka owocowe w doborowych odmianach, po cenach przystępnych, do sadzenia jesienno, poleca ze swych szkółek **K. KEYSIK** w kol. Krzyżanów p. Piotrków, sk. poczt. Nr. 20. Duży wybór czereśni.

Tylko do 15 listopada 1927 r. Z powodu likwidacji zupełna wyprzedaż po cenach wyjątkowych: palotów, ubrań i sukienek dziecięcych oraz bluzek i sukien damskich. **firma „MARJA”** Piotrków, Legionów 15. **Tylko do 15 listopada 1927 r.**

Znakomite PĄCZKI zawsze świeże poleca **Sklep delikatesów** **Walentyny Jankowskiej** Piotrków Tryb., Kaliska 23.

Choroby skórne i weneryczne D-r. med. FAJMAN przyjmuje od 12 — 2 i od 4^{1/2} — 7, ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

D-r. med. M. GRÜNBERG AKUSZER i GINEKOLOG. Przyjmuje od 10—12 i 4—7. Piotrków Tryb., ul. Piłsudskiego 55.

Dr. M. BRAMS Sienkiewicza 12. Choroby wewnętrzne i dziecięce. Analizy laboratoryjne. **Naświetlanie lampą kwarcową.** **LEKARZ - DENTYSTA** **K. LEWKOWICZ** Piotrków Trybunalski, Kaliska 14, lewa oficyna, II piętro. Przyjmuje prócz niedziel 9-1, 3-7.



Pracownia kapeluszy damskich „FELICJA” w Piotrkowie Trybunalskim ul. Legionów Nr. 8 i p. poleca **KAPELUSZE** podług najnowszych modeli po cenach bardzo przystępnych. 11950

FP. Wojskowych, Koołejarzy i Urzędników przygotowuje do egzaminów z 4-ch, 6-ciu i 8-miu klas student Uniwersytetu Warszawskiego Udziela lekcji i korepetycji. Wiadomość w adm. „Głosu Tryb.” 11972

POTRZEBNA ekspedjentka z referencjami w wieku od lat 25 — wiadomość w administracji „Głosu Tryb.” 11973

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE Legionów 2

KSIĄŻKĘ wojskową wydaną przez PKU w Piotrkowie Józefowi s. Joachimowi Kanonikowi rocznikowi 1887 ze wsi Brudaki gm. Bogusławice spaliła się w 1925 r. — unieważniam. 11969

ZGUBIONA portmonetka jest do odebrania na poczcie, okienko Nr. 7. 11971

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez PKU. w Piotrkowie na nazwisko Bolesława Orskiego zam. w Twardosławicach gm. Szydłów. Książeczkę się niniejszem unieważnia 11966

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach Celejowski, Piotrków, Krakowska L. 1. 23456

CHIROMANTKA „Marmona”, Piotrków Trybunalski, Kaliska 23. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość. 11019

MODELARZ - STOLARZ lat 28, złoźny, samodzielny, poszukuje stałej pracy. Znam rysunki, roboty meblowe i modelowe. Chętnie przyjmę pracę w odlewni jako modelarz. Zgłoszenia w Adm. „Głosu Tryb.” w Piotrkowie pod „Zenowski 28”. 11958

SKLEP z urządzeniem (może być i z towarem) w najlepszym punkcie Piotrkowa oraz **mieszkanie dwupokojowe z kuchnią** tym że domu są do odstąpienia. Adres poda administr. „Głosu Tryb.” w Piotrkowie, Legionów 2. 11889